

Sygn. akt VI ACa 959/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – SSA – Jacek Sadowski (spr.)

Sędziowie – SA Małgorzata Manowska

– SO (del.) Małgorzata Borkowska

Protokolant: – sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. D.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W.

o nakazanie przyjęcia w poczet członków i zobowiązanie do zawarcia umowy

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 lutego 2013 r.

sygn. akt IV C 75/09

uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 959/13

UZASADNIENIE

Powód D. wniósł o nakazanie pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. przyjęcie go w poczet członków Spółdzielni oraz złożenie oświadczenia woli o treści: „ (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w W. ustanawia na rzecz S. D. spółdzielcze lokatorskie prawo do należącego do zasobów Spółdzielni lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy (...) w W. ”. Swoje roszczenie powód wywodził z faktu pozostawania w stosunku bliskości ze zmarłą H. K. (1), której przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu nr (...) przy ul. (...) w W.. W toku postępowania powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że z uwagi na uzyskanie przez spadkobierczynię H. K. (1) lokatorskiego prawa do powyższego lokalu, a następnie przekształcenie tego prawa w własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu, jako roszczenie ewentualne zgłosił żądanie o zobowiązanie pozwanej spółdzielni do wskazania innego lokalu mieszkalnego znajdującego się w jej zasobach oraz nakazanie pozwanej złożenia oświadczenia woli o treści: „ (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w W. ustanawia na rzecz powoda spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego należącego do zasobów pozwanego ”.

Pozwana nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2013 r., określonym jako częściowy, Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. przyjęcie S. D. w poczet członków Spółdzielni. Nie rozstrzygnął natomiast o żądaniu zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli.

Sąd okręgowy ustalił, że powód S. D. co najmniej od 2001 roku, a od 30 kwietnia 2003 roku będąc zameldowany, zamieszkiwał w lokalu należącym do zasobów (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. przy ulicy (...). Mieszkanie to przysługiwało H. K. (1), jako członkowi spółdzielni na zasadach lokatorskiego prawa do lokalu. S. D. w zamian za opiekę nad H. K. (1) został zameldowany w przedmiotowym lokalu, o czym spółdzielnia została poinformowana. Mieszkanie przy ulicy (...), po roku od czasu, gdy S. D. w nim zamieszkał, stało się dla niego jedynym miejscem zamieszkania. Powód wraz z H. K. (1) prowadził wspólne gospodarstwo domowe, zaprowadzał H. K. (1) do lekarza, pilnował wizyt lekarskich w przychodni na ulicy (...) i przychodni rejonowej w U., pilnował przyjmowania lekarstw, dokonywał bieżących napraw, remontów, wyposażył mieszkanie w niezbędne sprzęty - np. zakupił lodówkę. Powód wraz z H. K. (1) opiekował się grobem jej syna, zmarłego w 2007 roku. Przed zamieszkaniem S. D. w lokalu przy ulicy (...) pozostawała pod opieką OPS-u, który zapewniał jej opiekę pielęgniarki, obiady i doraźne kwoty na zakup odzieży i środków czystości. Od czasu, gdy opiekę nad H. K. (1) przejął S. D., opieka ośrodka pomocy została ograniczona do minimum. Nikt spośród członków rodziny H. K. (1) nie kontaktował się z nią, nie odwiedzał jej, nie dzwonił do niej, nie interesował się nią. Jedynie raz H. K. (1) odwiedziła kuzynka K. z G., która zauważyła pozytywne zmiany w mieszkaniu. Wcześniej, gdy H. K. (1) zamieszkiwała w tym lokalu sama, w mieszkaniu miały miejsce libacje alkoholowe, co powodowało skargi mieszkańców. W 1999 roku H. K. (1) została nawet wykluczona spośród członków spółdzielni. Decyzja ta została zmieniona po spłacie zadłużenia i wyrażeniu zgodę na przeprowadzkę do mniejszego lokalu. Po zamieszkaniu wraz z H. K. (1) powód wyremontował kuchnię – położył glazurę na ścianie w kuchni, wykonał meble kuchenne, zakupił kuchnię gazową, okap, zlewozmywak, baterię oraz dokonał przeróbek ujęcia wody i światła. W latach 2003 – 2005 przeprowadził remont tego lokalu. Opłaty za lokal pokrywane były częściowo z pieniędzy H. K. (1), a częściowo z pieniędzy S. D.. S. D. wraz z H. K. (1) planowali zawrzeć związek małżeński.

Jak wskazał sąd okręgowy, w dniu 7 września 2007 roku H. K. (1) złożyła wniosek o przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, w którym mieszkała, w odrębną własność lub w prawo własnościowe. W dniu 12 października 2007 roku H. K. (1) zmarła. Do jej śmierci złożony wniosek o przekształcenie prawa spółdzielczego nie został rozpoznany. W piśmie z dnia 12 listopada 2007 roku (skierowanym do H. K. (1) po jej śmierci) spółdzielnia poinformowała, że brak jest możliwości prawnych do zrealizowania jej wniosku, albowiem spółdzielnia nie ma uregulowanego prawa do nieruchomości gruntowej, na której posadowiony jest budynek. W piśmie tym spółdzielnia zaproponowała natomiast zawarcie umowy o ustanowieniu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu po spełnieniu warunku, jakim było dokonanie wpłaty kwoty 2,19 złotych. W dniu 21 listopada 2007 roku powód dokonał wpłaty tej kwoty. Powód pismem z dnia 7 listopada 2007 roku zwrócił się do zarządu spółdzielni o usankcjonowanie jego zamieszkiwania w lokalu przy ulicy (...). Spółdzielnia odpowiedziała, że zajmie stanowisko po złożeniu przez powoda postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. W dniu 3 lipca 2008 roku S. D. złożył wniosek o przyjęcie go w poczet członków spółdzielni oraz o zawarcie umowy o ustanowieniu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. W dniu 6 sierpnia 2008 roku zarząd spółdzielni podjął uchwałę o odmowie przyjęcia powoda w poczet członków spółdzielni i ustanowienia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu z powodu niewykazania bliskości ze zmarłym członkiem spółdzielni. Pismem z dnia 26 sierpnia 2008 roku S. D. odwołał się od uchwały zarządu. Uchwałą z dnia 28 października 2008 roku rada nadzorcza spółdzielni utrzymała w mocy uchwałę zarządu, również powołując się na niewykazanie przez powoda bliskości ze zmarłym członkiem spółdzielni. Spadek po zmarłej H. K. (1) nabyła jej wnuczka A. K.. W dniu 5 marca 2009 roku A. K. złożyła deklarację przystąpienia do pozwanej spółdzielni i uchwałą z dnia 10 marca 2009 roku została przyjęta w poczet jej członków. W dniu 8 maja 2009 roku pomiędzy A. K. a (...) Spółdzielnią Mieszkaniową (...) doszło do zawarcia umowy ustanowienia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Aktem notarialnym z dnia 13 maja 2009 roku doszło do przekształcenia prawa do lokalu nr (...) przy ulicy (...) w prawo odrębnej własności na rzecz A. K..

Jak wskazał sąd okręgowy, przeprowadzone w tej sprawie dowody potwierdziły, że powód był osobą bliską dla H. K. (1) – stale z nią zamieszkiwał od co najmniej 2002 roku, prowadził wspólne gospodarstwo domowe, sprawował opiekę nad H. K. (1), dbał o jej zdrowie. Ponadto o bardzo bliskich związkach pomiędzy powodem a H. K. (1) świadczy fakt urządzenia przez powoda pogrzebu H. K. (1) i sfinansowanie pomnika. Takie zachowanie jest typowe, jak podkreślił sąd okręgowy, w relacjach rodzinnych, małżeńskich. Zdaniem sądu okręgowego postępowanie dowodowe wykazało, że S. D. był dla H. K. (1) jedyną bliską osobą. Nikt inny czy to spośród rodziny, czy znajomych, nie interesował się losem H. K. (1), nie pomagał jej, nie dbał o jej leczenie, mieszkanie i jej sprawy życiowe. W ocenie sądu okręgowego okoliczności świadczą o tym, że H. K. (1) i S. D. żyli jak małżeństwo, a zatem pozostawali we wspólnym pożyciu, o czym świadczy: wspólne zamieszkiwanie, opieka, organizowanie leczenia, przeprowadzanie remontów i zagospodarowanie otoczenia dla lepszego życia, angażowanie środków finansowych w niezbędne remonty, prace i rzeczy, wspólne odwiedzanie grobów osób bliskich, organizowanie świąt, a po śmierci zorganizowanie pogrzebu i postawienie pomnika. Więż gospodarcza zdaniem sądu okręgowego nie budzi żadnych wątpliwości, więź duchową, zwłaszcza po śmierci jednej z osób, bardzo trudno wykazać, jednakże z zeznań świadka H. G. i T. S. wynika, że H. K. (1) i powód zamierzali się pobrać, tak więc należy założyć, że łączyła ich również więź duchowa. O więzi duchowej w ocenie sądu okręgowego świadczy bezsprzecznie fakt postawienia pomnika. Więż fizyczna istniała z uwagi na wspólne zamieszkiwanie, jednakże wiek H. K. (1) i S. D. nie uzasadniał konieczności eksponowania tego elementu pożycia. Z tych wszystkich względów sąd okręgowy orzekł jak w sentencji uznając, że zachodziły przesłanki do wydania wyroku częściowego.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Skarżąca w apelacji zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym ustaleniu, że powód był osobą bliską dla H. K. (2);
2. naruszenie art. 317 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku częściowego pomimo braku przesłanek ustawowych do wydania takiego orzeczenia.

Skarżąca podniosła, że relacja łącząca powoda ze zmarłą miała charakter czysto przyjacielsko – opiekuńczy i tym samym nie może być mowy o istnieniu jakiegokolwiek faktycznego pożycia, a ponadto wskazała, iż roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni może być uwzględnione tylko łącznie z roszczeniem o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, w związku z czym sąd I instancji nie mógł orzec tylko o części żądania. Pozwana podniosła również, iż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd okręgowy nie wyjaśnił, z jakich względów wydanie wyroku częściowego uznał za dopuszczalne i celowe.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Zasadnie skarżący wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania. Sąd okręgowy nie rozstrzygnął bowiem o roszczeniu zgłoszonym w tej sprawie przez powoda i tym samym nie orzekł o istocie sprawy. Uzasadnia to w świetle art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Powód wnosił w tej sprawie w oparciu o art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (dalej również jako: u.s.m.) o nakazanie pozwanej spółdzielni przyjęcia go w poczet członków spółdzielni oraz zobowiązanie pozwanej spółdzielni do złożenia oświadczenia woli o treści: „ (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w W. ustanawia na rzecz S. D. spółdzielcze lokatorskie prawo do należącego do zasobów Spółdzielni lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy (...) w W. ”. Jako żądanie ewentualne zgłosił ponadto w toku procesu roszczenie o zobowiązanie pozwanej spółdzielni do wskazania innego lokalu mieszkalnego znajdującego się w jej zasobach oraz nakazanie

pozwanej złożenia oświadczenia woli o treści: „ (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w W. ustanawia na rzecz powoda spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego należącego do zasobów pozwanego”.

Trafnie skarżący w apelacji zarzuca, że sąd pierwszej instancji nie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia żadnych przyczyn, dla których uznał za zasadne i celowe wydanie w tej sprawie wyroku, któremu nadał formę wyroku częściowego. Okoliczność ta uniemożliwia w istocie zapoznanie się ze stanowiskiem sądu okręgowego. Można jedynie wnosić, mając na uwadze konstrukcję przewidzianą w art. 317 k.p.c., że sąd okręgowy uznał, że zgłoszone w tej sprawie roszczenie powoda składa się z kilku żądań, które mogą być przedmiotem samodzielnych rozstrzygnięć sądu. Stanowisko takie wyrażone zostało zresztą przez stronę powodową w odpowiedzi na apelację. Poglądu tego podzielić nie można. Żądanie pozwu obejmuje zarówno roszczenie niemajątkowe (roszczenie o przyjęcie do spółdzielni), jak i roszczenie majątkowe o zawarcie przez pozwaną spółdzielnię z powodem umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Podkreślić przy tym należy, że niemajątkowe żądanie przyjęcia powoda do spółdzielni, zgodnie z konstrukcją ustawową przewidzianą w art. 15 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, jest funkcjonalnie związane z roszczeniem majątkowym o zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Jak wynika bowiem z regulacji zawartych w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego jest związane z członkostwem w spółdzielni. Zgodnie z art. 9 ust. 1 u.s.m. umowa o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego może być zawarta jedynie z członkiem spółdzielni. Zgodnie natomiast z art. 11 ust. 1 spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego wygasa z chwilą ustania członkostwa. Tym samym członkostwo w spółdzielni stanowi warunek nabycia i istnienia prawa lokatorskiego. Natomiast sam fakt bycia członkiem spółdzielni mieszkaniowej nie rodzi roszczenia w stosunku do spółdzielni o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Jeżeli takie założenie legło u podstaw wydanego przez sąd okręgowy wyroku częściowego – można o tym jedynie domniemywać, gdyż brak uzasadnienia w tym zakresie uniemożliwia dokonanie ustaleń pewnych – to jest to założenie błędne. W istocie więc roszczenie z art. 15 u.s.m. zawiera w sobie złożone uprawnienie o mieszanym charakterze (majątkowo – niemajątkowym), przy czym element niemajątkowy jest w sposób oczywisty funkcjonalnie powiązany z elementem majątkowym. Innymi słowy roszczenie niemajątkowe o przyjęcie w poczet członków spółdzielni przysługuje powodowi jedynie wówczas, gdy ma on roszczenie o zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego.

Wydane w tej sprawie rozstrzygnięcie sądu okręgowego nakazujące pozwanej spółdzielni przyjęcie powoda w poczet jej członków nie rozstrzyga ani w całości, ani w części o zasadności roszczenia zgłoszonego w tej sprawie przez powoda. Niezasadnie więc strona powodowa w odpowiedzi na apelację przypisuje temu rozstrzygnięciu walor prejudykatu w tej sprawie.

Roszczenie o przyjęcie do spółdzielni mieszkaniowej musi mieć określoną podstawę prawną, która wynika bądź z przepisów prawa spółdzielczego, bądź z postanowień statutu spółdzielni albo też umowy zawartej przez spółdzielnię z osobą ubiegającą się o członkostwo w spółdzielni (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1968 r., I CR 652/67). Roszczenie to nie ma natomiast charakteru samoistnego, w każdym wypadku związane jest z określoną sytuacją prawną, w jakiej znajdują się podmiot uprawniony ubiegający się o przyjęcie do spółdzielni oraz zobowiązana z tego tytułu spółdzielnia.

Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych zawiera całą grupę przepisów konstruujących w odniesieniu do określonych okoliczności faktycznych i prawnych roszczenie o przyjęcie do spółdzielni (przyjęcie w poczet członków spółdzielni), przy czym przepisy te przewidują albo sytuację, w której roszczenie to stanowi samodzielne żądanie pozwu (art. 3 ust. 2, art. 13 ust. 1, art. 14 ust. 1, art. 16 ust. 2, art. 17¹ ust. 6, art. 19 ust. 2 w zw. z art. 23 ust. 2 oraz art. 23 ust. 2 u.s.m.), albo też sytuacje, w których roszczenie to dochodzone może być jedynie łącznie z określonym roszczeniem majątkowym, w szczególności zmierzającym do zawarcia umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego (art. 15 ust. 1-3 i art. 48 ust. 2 u.s.m.) albo umowy o budowę lokalu (art. 15 ust. 7 u.s.m.). W każdym wypadku jednak roszczenie to związane jest z określoną w przepisach sytuacją faktyczną i prawną stanowiącą jego podstawę. Roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni z art. 15 ust. 2 u.s.m. jest ściśle

powiązane w roszczeniu majątkowym o zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Rozerwanie tego związku, co nastąpiło w zaskarżonym wyroku, skutkuje powstaniem po stronie powoda ogólnego uprawnienia niemajątkowego do bycia członkiem spółdzielni, które nie jest w żadnym stopniu powiązane z dochodzonym w tej sprawie prawem majątkowym. W efekcie sąd okręgowy faktycznie nie orzekł o uprawnieniu powoda będącym przedmiotem jego roszczenia w tej sprawie. Tym samym doszło do nierozpoznania istoty sprawy, co w świetle art. 386 § 4 k.p.c. uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd okręgowy powinien merytorycznie rozpoznać roszczenie powoda w świetle przesłanek z art. 15 ust. 2 u.s.m., a przede wszystkim ustosunkować się do tego roszczenia w sentencji wydanego orzeczenia. W szczególności rozważenia w tym zakresie wymaga sytuacja faktyczna powstała w tej sprawie na skutek ustanowienia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego na rzecz spadkobierczyni H. K. (1), a następnie przekształcenie tego prawa w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. W tym zakresie powód, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2009 r., II CSK 188/09, sformułował żądanie ewentualne, które nie było przedmiotem rozważań sądu pierwszej instancji. Wskazać należy jednak, że orzeczenie to w zakresie, w jakim stwierdza, że z art. 15 ust. 2 u.s.m. nie wynika, aby w wypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do oznaczonego lokalu mieszkalnego, przedmiotem zaspokojenia przewidzianego w tym przepisie roszczenia wskazanej w nim osoby mógł być jedynie ten lokal mieszkalny, spotkało się z krytyką w doktrynie. Wskazano, że stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w powyższym wyroku pozostaje w wyraźnej sprzeczności z art. 15 ust. 2 i art. 11 ust. 2 u.s.m. (zob. K. Pietrzykowski, Komentarz do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych [w:] Spółdzielnie mieszkaniowe. Komentarz, Warszawa 2013, uwaga 6 do art. 15). Z drugiej strony wskazać należy na ten nurt orzecznictwa Sądu Najwyższego, który wskazuje na skutki procesowe zbycia w toku sprawy prawa objętego sporem (art. 192 pkt 3 k.p.c.) – zob. w szczególności wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1988 r., IV CR 183/88 i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP 38/10. Pamiętać jednak należy, że stan zawisłości sporu powstaje dopiero z chwilą doręczenia odpisu pozwu pozwanemu.